

**Sygn. akt: I C 809/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Prudniku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Herbert Staffa
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jolanta Licznar

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r. w Prudniku

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko (...) S.A w Ł.

#### **o zapłatę**

- zasądza od pozwanego (...) S.A w Ł. (KRS (...)) na rzecz powódki A. K. (1) (pesel (...)) tytułem odszkodowania kwotę 11.000,00 zł (jedenaście tysięcy złotych 00/100) i tytułem zadośćuczynienia kwotę 25.000,00 zł. (dwadzieścia pięć tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 17 grudnia 2012r. do dnia zapłaty;
- w pozostałej części powództwo oddala;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.217,00 zł (cztery tysiące dwieście siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł. (dwa tysiące czterysta złotych 00/100) z tytułu kosztów zastępstwa procesowego i 17,00 zł. (siedemnaście złotych 00/100) opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;
- zwraca pozwanemu kwotę 330,00 zł. (trzysta trzydzieści złotych 00/100) z tytułu niewykorzystanej zaliczki na koszty opinii biegłego.

Sygn. akt I C 809/14

## UZASADNIENIE

Powódka A. K. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, pozwem z dnia 15 października 2014 r. skierowanym przeciwko (...) S.A. w Ł. domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 46.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pełnomocnik powódki wskazał, że matka powódki W. K. poniosła śmierć w wyniku wypadku drogowego z dnia 1 sierpnia 2012 r. Posiadacz kierowanego przez sprawcę pojazdu mechanicznego zawarł dla tego pojazdu umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC z pozwanym. Dalej pełnomocnik wskazał, że poszkodowana W. K., w dacie zgonu pozostawała w związku małżeńskim

z ojcem powódki E. K., z którym prowadziła wspólne gospodarstwo domowe. Małżonkowie posiadali dwoje dorosłych obecnie dzieci, a to: powódkę oraz jej brata- M. K.. Pełnomocnik wskazał także, pozwany przyjął odpowiedzialność za szkody będące wynikiem ww. wypadku i po przeprowadzeniu tzw. postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce z ubezpieczenia OC sprawcy wypadku świadczenia odszkodowawcze tj. kwotę 35.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, zaś z tytułu stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej kwotę 14.000,00 zł.

Pełnomocnik podniósł, że wypłacone przez pozwanego świadczenia w obu wymienionych wyżej aspektach uznać jednak należy za rażąco zaniżone i tym samym nie realizujące swej kompensacyjnej funkcji.

Pełnomocnik wskazał, że termin początkowy żądania odsetek ustawowych od dochodzonej kwoty ustalony został po myśli art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), zgodnie z którym Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powódka, działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika zgłosiła pozwanemu roszczenia odszkodowawcze w związku z przedmiotowym zdarzeniem w dniu 16 listopada 2012 r. Ustalony w myśl powyższego przepisu termin wypłaty odszkodowania upłynął zatem z dniem 16 grudnia 2012 r. Pozwany pozostaje w zwłoce ze spełnieniem świadczenia począwszy od dnia 17 grudnia 2012 r.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pełnomocnik pozwanego przyznał okoliczności w jakich doszło do śmierci matki powódki i przyjmuje na siebie odpowiedzialność za szkodę i krzywdę poniesioną z tego tytułu przez powódkę. Dalej pełnomocnik wskazał, że przyznał powódce przed wytoczeniem powództwa stosowne odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 14.000,00 zł oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 35.000,00 zł. Podkreślił, że ustalając wysokość kwot pozwana kierowała się przesłankami warunkującymi zarówno podstawę jak i wysokość uwzględnionych roszczeń, które obecnie stanowią podstawę powództwa, istotne jest jednak by odszkodowanie i zadośćuczynienie nie spowodowało wzbogacenia uprawnionego i by uwzględniało istniejącą w Polsce stopę życiową społeczeństwa.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Matka powódki W. K. poniosła śmierć w wyniku wypadku drogowego, który miał miejsce w dniu 1 sierpnia 2012 r. na ulicy (...) w P.. Wypadek spowodowany został przez kierującego pojazdem F. (...) nr rej. (...) S. P.. Posiadacz kierowanego przez sprawcę pojazdu mechanicznego zawarł dla tego pojazdu umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC z pozwanym.

#### ***(dowód:***

- odpis aktu oskarżenia k. 13-15
- odpis skrócony aktu zgonu W. K. k. 8
- akta szkodowe k. 16-18, 49-137)

Poszkodowana W. K. w dacie swego zgonu pozostawała w związku małżeńskim z powodem, z którym wspólnie prowadziła gospodarstwo domowe. Małżonkowie posiadali dwoje, wspólnych dorosłych obecnie dzieci, a to: A. K. (2) w wieku lat 32, z wykształcenia prawnika, obecnie pracującą i zamieszkującą w W., a także M. K. w wieku lat 24 - studenta (...) Rolniczego w K..

W dacie śmierci poszkodowana W. K. miała 53 lata, była osobą wykształconą, posiadała wysokie kwalifikacje zawodowe i zatrudniona była w Nadleśnictwie P. w charakterze głównej księgowej. Jej miesięczne zarobki opiewały na sumę ponad 7.000,00 zł brutto i sukcesywnie rosły corocznie.

W. K. była osobą troskliwą i zapobiegliwą. Bardzo sprawnie łączyła wykonywanie pracy zawodowej na stanowisku główny księgowy z prowadzeniem domu. Każdy członek jej najbliższej rodziny mógł w każdej chwili liczyć na wsparcie i pomoc z jej strony, praktycznie w każdej sprawie, w której pomoc ta była możliwa.

Szczególne wsparcie stanowiła poszkodowana dla powódki, która dopiero około dwóch lat przed jej śmiercią usamodzielniała się i opuściła rodzinny dom, podejmując pracę w W.. Poszkodowana w dacie swego zgonu zatrudniona pozostawała w Nadleśnictwie P. na stanowisku głównej księgowej. Z zarobków tych powódka wspierała znacząco powódkę, przekazując jej nieregularnie pewne kwoty pieniężne na pomoc w zakresie urzędzenia się i pokrywania zwiększonych kosztów życia w W.. Poszkodowana pomagała powódce w pokrywaniu części kosztów związanych z mieszkaniem, a także płaciła za nią składki na dobrowolne ubezpieczenie. Powódka zatrudniona jest w (...) sp. z o.o. W., w dziale prawnym z wynagrodzeniem około 4.000,00 zł netto, natomiast koszty jej własnego utrzymania wynoszą około 3.000,00 zł.

Powódka mogła też liczyć na pomoc swej matki w rozmaitych sytuacjach życiowych związanych z formułą zamieszkiwana powódki w innym mieście z jednoczesnym utrzymywaniem ścisłych kontaktów z rodzinnym domem w postaci np. przygotowania gotowych posiłków, które powódka zabierała ze sobą do W., pokrywania kosztów dojazdów powódki z W. do P. pociągiem lub autobusem itp.

Wskutek przeżytego po śmierci matki żalu i stresu aktywność życiowa powódki uległa znacznemu osłabieniu. Ma on problemy z koncentracją myślową, a występujące u niej na przemian stany lękowe i depresyjne, apatia i bezsenność przełożyły się pogorszenie jej wydajności w pracy i relacji ze współpracownikami. Jej stan zdrowia uległ pogorszeniu i zmuszona była przez długi czas zażywać leki nasenne oraz uspokajające. W dniu 6 grudnia 2013 r. na świat przyszedł syn powódki i jej męża - L. K., zaś sama powódka do końca 2014 r. przebywała na urlopie macierzyńskim. W tej chwili powódka szczególnie odczuwa brak materialnego i życiowego wsparcia ze strony nieżyjącej matki. Powódka od dawna planowała macierzyństwo zaś w planach tych jej matka odgrywać miała istotną rolę w zakresie pomocy i opieki nad dzieckiem. Powódka jest jedyną córką poszkodowanej i łączyła ją z nią bardzo silna, niepowtarzalna więź emocjonalna. Powódka zwierzała się matce ze wszystkich swych życiowych rozterek i problemów, jak również w pierwszej kolejności dzieliła się z nią swymi sukcesami i radościami. Zawsze mogła liczyć na jej duchowe wsparcie, jak i materialną pomoc. Powódka starała się utrzymywać z matką stały kontakt praktycznie codziennie do niej dzwoniąc. Przynajmniej jeden weekend w miesiącu oraz praktycznie każde święto powódka poświęcała na odwiedziny w rodzinnym domu, gdzie najwięcej czasu spędzała z matką na wspólnych rozmowach, gotowaniu i zakupach. Po śmierci matki powódka odczuwa olbrzymią pustkę tak duchową, jak i fizyczną. Wie, że straciła najbliższą jej osobę i że straty tej nic nie zdoła wyrównać. Nie ma kto podnieść powódkę na duchu i pocieszyć, albowiem jej ojciec i brat równie silnie przeżyli śmierć W. K..

Do śmiertelnego wypadku doszło tuż przed planowanym ślubem powódki. Jeszcze na około dwie godziny przed śmiercią matki omawiała ona z nią szczegóły ślubu i wesela. Kilka dni później poszkodowana miała zaś towarzyszyć powódce w przymiarce sukni ślubnej. Ślub ten miał odbyć się w dniu 25 sierpnia 2012 r. i wraz z weselem był już w całości przygotowany. Powódka ostatecznie wzięła ślub w kwietniu 2013 r.

#### **(dowód:**

- zaświadczenie Nadleśnictwa P. k. 11

- akta szkodowe k. 16-18, 49-137

- zeznania świadka E. K. k. 153 min. 00:05:22
- zeznania świadka P. K. k. 153 min. 00:15:00
- zeznania świadka M. K. k. 153 min. 00:22:37
- przesłuchanie powódki A. K. (1) k. 177 min. 00:01:54)

Powódka, działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika zgłosiła bezpośrednio pozwanemu swoje roszczenia odszkodowawcze w dniu 16 listopada 2012 r. Pozwany przyjął odpowiedzialność za szkody będące wynikiem ww. wypadku i po przeprowadzeniu tzw. postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce z ubezpieczenia OC sprawcy wypadku świadczenia odszkodowawcze, w tym kwotę 35.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę oraz kwotę 14.000,00 zł z tytułu stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki.

**(dowód:** akta szkodowe k. 16-18, 49-137)

Według biegłego psychologa, powódka A. K. (1) doznała krzywd psychicznych w wyniku utraty matki. Fakt, że była osoba samodzielną, mieszkała osobno, studiowała w innym mieście nie zmienia faktu, że śmierć matki miał dla niej konsekwencje, które są widoczne do dnia badania. Stwierdzić można występowanie cech zaburzeń adaptacyjnych (unikanie przyjazdu do domu, omijanie miejsca wypadku, wyobrażenia i koszmary sennie związane z wypadkiem). Zauważa się także cechy przedłużającego się procesu żałoby. Powódka straciła matkę w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie związku małżeńskiego, co spowodowało zmiany planów i terminów, a także wpłynęło na spostrzeganie samej uroczystości. Powódka w dalszym ciągu przejawia lekkie objawy depresyjne. Można zauważyć bezpośredni związek pomiędzy utratą matki a dalszym funkcjonowaniem powódki. Osłabiła ona kontakty bezpośrednie z ojcem; nie odczuwa przyjemności z wizyt w domu rodzinnym; unika także spotkań towarzyskich; wycofała się z relacji z innymi, a także odczuwa subiektywny „zakaz” odczuwania radości i przyjemności. Są to trwałe nastawienia związane z utratą matki.

**(dowód:** opinia biegłego sądowego psychologa k. 158-162)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie. Przedmiotem żądań pozwu jest roszczenie powódki dotyczące zasądzenia zadośćuczynienia oraz odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

Podstawę prawną roszczenia w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę za śmierć matki powódki stanowi dyspozycja art. 446 § 4 kc.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów w postaci akt szkodowych, opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii a także z zeznań świadków i samej powódki.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostaje okoliczność, iż sprawca wypadku, za którego strona pozwana odpowiada gwarancyjnie, dopuścił się umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czego skutkiem była śmierć matki powódki.

Postępowanie dowodowe wykazało, że więź między powódką a zmarłą W. K. była silna, tym samym jej przedwczesna śmierć naruszyła dobro osobiste powódki, jakim jest więź rodzinna. W takim wypadku zadośćuczynienie ma zrekomensować, niezależnie od bólu spowodowanego śmiercią osoby bliskiej, właśnie krzywdę spowodowaną przedwczesną utratą członka rodziny. W ocenie Sądu roszczenie powódki w tym zakresie jest w przeważającej części zasadne.

Podstawową przesłanką warunkującą domaganie się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywda). Krzywda ta utożsamiana jest z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej jednostki i musi być konsekwencją naruszenia dóbr osobistych, a nie majątkowych. W przypadku szkody niemajątkowej chodzi przede wszystkim o cierpienia psychiczne. Inaczej mówiąc, jest to szkoda niemajątkowa, która objawia się przede wszystkim w dotkliwych ujemnych przeżyciach psychicznych, bólu, żalu, poczucia straty, osamotnienia, braku oparcia otrzymywanego dotychczas od bliskiej osoby. W sytuacjach, gdy zaburzenia emocjonalne osób po stracie osoby najbliższej nie doprowadziły do zaburzeń psychicznych, które wymagałyby interwencji medycznej (np. konieczności podjęcia terapii), krzywda ta z trudem poddaje się obiektywizacji, a tym samym racjonalnej ocenie. Można jednak sformułować pogląd, że w przypadku najbliższych członków (matki, męża, dzieci czy wnuków) normalnie funkcjonującej rodziny - takie przeżycia psychiczne będą typowe, a istnienie takiej krzywdy ma charakter oczywisty, notoryjny i jest wręcz objęte domniemaniem faktycznym.

W kwestii kryteriów przyznawania zadośćuczynienia to z uwagi na brak jednoznacznych przesłanek dotyczących wysokości zadośćuczynienia Sąd kierował się przesłankami, które wielokrotnie pojawiają się w orzecznictwie dotyczącym zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 kc. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny oraz przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może mieć charakteru stricte i wyłącznie symbolicznego, a nadto powinno stanowić przynajmniej w części zaspokojenie z powodu śmierci osoby bliskiej. Poza powyższym przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia winno się brać pod uwagę stopień nasilenia cierpienia psychicznego, ich długotrwałość, a także wiek poszkodowanego oraz rodzaj więzi jaka łączyła daną osobę z osobą zmarłą. Trzeba się zgodzić z poglądem, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 kc powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

W niniejszej sprawie powódka do chwili obecnej nie może pogodzić się ze stratą matki. Wiadomość o jej śmierci była dla powódki niewątpliwie dramatycznym doświadczeniem i przeżywała wówczas duży wstrząs psychiczny. Do dnia dzisiejszego nie zaakceptowała do końca doznanej straty. Wskazać należy, iż wskutek przeżytego po śmierci matki żalu i stresu aktywność życiowa powódki uległa znacznemu osłabieniu. Ma ona problemy z koncentracją myślową, a występujące u niej na przemian stany lękowe i depresyjne, apatia i bezsenność przełożyły się na pogorszenie jej wydajności w pracy i relacji ze współpracownikami. Jej stan zdrowia uległ pogorszeniu i zmuszona była przez długi czas zażywać leki nasenne oraz uspokajające. Nadto wskazać należy, iż przeprowadzka powódki do W. nie osłabiła relacji z jej matką, wręcz przeciwnie powódka starała się utrzymywać z matką stały kontakt, praktycznie codziennie od niej dzwoniąc. Przynajmniej jedno weekend w miesiącu oraz praktycznie każde święto powódka poświęcała na odwiedziny w rodzinnym domu, gdzie najwięcej czasu spędzała z matką na wspólnych rozmowach, gotowaniu i zakupach. Podkreślić także należy, iż ogrom cierpienia psychicznego powódki zwiększa fakt, iż do śmiertelnego wypadku doszło tuż przed planowanym ślubem powódki, który miał się odbyć w dniu 25 sierpnia 2012 r. i wraz z weselem miał być już w całości przygotowany. Powódka ostatecznie wzięła ślub w kwietniu 2013 r. jednak pamięć po tragicznym wypadku matki, wciąż nie pozwalała powódce uczestniczyć w tym wydarzeniu tak jak to sobie wcześniej wyobrażała. Z relacji natomiast biegłego sądowego wynika, iż powódka w dalszym ciągu przejawia lekkie objawy depresyjne, zauważa się także cechy przedłużającego się procesu żałoby.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd uznał, iż odpowiednia suma zadośćuczynienia jaka winna zostać jeszcze wypłacona powódce stanowić powinna kwotę 25.000,00 zł. Zdaniem Sądu przyznane zadośćuczynienie w łącznej wysokości 60.000,00 zł jest adekwatne do stopnia doznanej przez powódkę krzywdy, uwzględnia właśnie kompensacyjną rolę tegoż świadczenia, a przy tym mieści się w rozsądnych granicach, nie zaburzających jednak postulatu ekonomicznie odczuwalnej wartości.

Sąd natomiast w całości uznał za zasadne roszczenie powódki co do odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej.

Wskazać należy, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 kc wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, i jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej (tak SN z 21 października 2009 r., (...) 97/09 niepubl). Przepis art. 446 § 3 kc służy możliwości częściowego choćby zrekompensowania szczególnej postaci uszczerbku, którym jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (a nie naprawieniu klasycznej szkody majątkowej), powstałego w następstwie tragicznego zdarzenia, którym jest śmierć najbliższego członka rodziny wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Dlatego sformułowanie w art. 446 § 3 kc o „znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej” nadaje odszkodowaniu z tego przepisu charakter szczególny. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Taki szczególny charakter szkody oznacza

w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 § 3 kc. Przenosząc te ogólne uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy dostrzec należy, że takie pogorszenie, o którym mowa w analizowanym przepisie

w przypadku śmierci matki, obejmuje szkody obecne tj. dotyczące codziennej pomocy, ale i szkody przyszłe. Wskazać należy, iż aktywność życiowa i zawodowa powódki uległy zdecydowanemu osłabieniu, co miało wpływ na sferę majątkową i spowodowało pogorszenie jej sytuacji życiowej. Powódka straciła osobę, która była jej wsparciem, podporą, która jej pomagała, która się o nią troszczyła. Wskazać należy, iż zmarła W. K. w dacie wypadku pracowała na wysokim stanowisku w Nadleśnictwie P. za wynagrodzeniem ok. 10.000,00 zł brutto miesięcznie. To na zmarłej ciążyły na co dzień wszystkie obowiązki związane z pracami domowymi, typu sprzątanie, gotowanie, pranie, zakupy i wiele innych obowiązków, których nie sposób wyliczyć. Podkreślić należy, iż matka wspierała powódkę nie tylko w kwestii finansowej przekazując jej kwoty pieniężne na urządzenie się i pokrywanie zwiększonych kosztów życia w W., pokrywania kosztów dojazdów powódki z W. do P. pociągiem lub autobusem, ale także w postaci przygotowania gotowych posiłków, które powódka zabierała ze sobą do W..

Z tych wszystkich przytoczonych względów Sąd uznał, że zasadne jest żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz stosowanego odszkodowania po śmierci W. K.

z uwagi na pogorszenie jej sytuacji życiowej i zdaniem Sądu, przy uwzględnieniu już wypłaconej przez Ubezpieczyciela kwoty 14.000,00 zł, zasadnym jest przyznanie dodatkowo na rzecz powódki kwoty 11.000,00 zł tytułem stosownego odszkodowania.

Orzeczenie o odsetkach od zasądzzonego zadośćuczynienia i odszkodowania nastąpiło na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 kc i art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22.05.2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – od daty wskazanej w pozwie, od których świadczenia były już wymagalne.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd uwzględnił zasadę odpowiedzialności za wynik procesu zawartą w dyspozycji art. 98 § 1 kpc, zgodnie z którą strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić swemu przeciwnikowi na jego żądanie poniesione przez niego koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Koszty procesu powódki stanowiła opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.800,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400,00 zł oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa 17,00 zł.

Jednocześnie Sąd na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał zwrócić pozwanemu kwotę 330,00 zł tytułem nadpłaty w zaliczce na wynagrodzenie biegłego.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.